**PROPOZYCJE DO PRACY W DOMU**

**TEMAT KOMPLEKSOWY: „Z kulturą za pan brat”**

**WTOREK 06.04.2021: „Artyści to my”** **– SPOTKANIE ONLINE - GODZ.9.00 i 10.00**

* „ Malarstwo” – rozmowa z dziećmi na podstawie prezentacji multimedialnej.
* „W pracowni malarza” – zabawa dydaktyczna. Wskazywanie i podawanie nazw przyborów malarza ( paleta, farby, pędzel, sztaluga, płótno malarskie).
* „Malarze” – zabawa ruchowa.
* „F jak farby” – wprowadzenie liter F, f. Ćwiczenia percepcji słuchowej i wzrokowej.
* „Fiołki” – zabawa sensoryczna, pisanie na tacce z mąką ( kaszą manną) liter f, F.
* Praca z KP.4.4-5 i Cz.i P.61
* Malowanie farbami wiosennego drzewa.
* Ćwiczenia w czytaniu: litera „f”

**ŚRODA: „Malujemy muzykę” – SPOTKANIE ONLINE - GODZ.9.00 i 10.00**

* „Wiosenny krajobraz z brzozami” – zabawa muzyczno-plastyczna (kredki, kartka A4)
* „Wyżej – niżej” – zabawa słuchowa ([do re mi fa sol la si do).](https://www.google.com/search?client=firefox-b-d&lei=CfBkYLjaA6mM9u8Pgp6duAc&q=do%20re%20mi%20fa%20sol%20la%20si%20do%20-%20youtube&ved=2ahUKEwj4gpn9wtvvAhUphv0HHQJPB3cQsKwBKAB6BAguEAE)
* „Kolorowe płytki” – zabawa dydaktyczna z mierzeniem. Porządkowanie elementów z uwzględnieniem ich długości.
* Praca z **L62** – ćwiczenia w porównywaniu długości, wskazywanie prostokątów o tej samej długości, kolorowanie.
* „Nuty do domu” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa.
* „Kapela Jasia” – zabawa grafomotoryczna. Rysowanie wzorów w powietrzu, na tacy z mąką.

**CZWARTEK 08.04.2021: „Szanujemy ludzi, rzeczy i przyrodę” – SPOTKANIE ONLINE – GODZ. 9.00 i 10.00**

* „Kornelia i Stefan” – rozmowa o szacunku na podstawie opowiadania.

**„Kornelia i Stefan”** - Joanna M. Chmielewska

Kornelia z rodzicami przyjechała na weekend do Karpacza. Wczoraj chodzili po górach, a dziś… – Mamo, gdzie dzisiaj pójdziemy? – spytała Kornelka, wyskakując z łóżka. – Do muzeum, a potem nad wodospad – odpowiedziała mama. – Ubieraj się szybko, jedz śniadanie i wychodzimy. Dziewczynka bardzo chciała zobaczyć wodospad, lecz do muzeum wcale jej nie ciągnęło. Była już kiedyś w muzeum z wujkiem. Widziała tam zbroje rycerskie, miecze, armaty, mundury chyba sprzed stu lat, mapy i tablice z jakimiś napisami. Wujek wszystko czytał i strasznie długo oglądał każdy eksponat, a Kornelka nie mogła doczekać się, kiedy wreszcie stamtąd wyjdą. – Musimy iść do tego muzeum? – spytała, sięgając po kanapkę. – Nie musimy, ale chcemy. – Mama wrzuciła butelkę wody do plecaka. – Kto chce, ten chce – mruknęła Kornelia. – Ty też wolałbyś od razu iść nad wodospad, prawda? – zwróciła się do ulubionego misia. Ale Stefan jak zwykle nic nie odpowiedział. Grzecznie siedział w kieszeni sukienki, skąd wystawał mu tylko brązowy łepek. – Jak w muzeum będzie nudno, to zaczniemy marudzić – szepnęła do niego dziewczynka, kiedy wychodzili z pensjonatu.

Rodzice Kornelii zatrzymali się przed niewysokim długim budynkiem. – Jesteśmy na miejscu. Córeczko, chcesz przeczytać, jakie to muzeum? – Tata wskazał napis nad wejściem. Kornelka niechętnie pokręciła głową. Napis był długi, a ona dopiero uczyła się czytać. Nie obchodziło jej, co to za muzeum, więc po co miała się męczyć? – Jestem pewien, że ci się tutaj spodoba. – Tata otworzył oszklone drzwi. Kornelia odmruknęła coś niewyraźnie i nie rozglądając się, weszła do środka. Wyjęła Stefana z kieszeni, poprawiła mu kubraczek i kokardkę na szyi. Tata kupił bilety, pani otworzyła im drzwi do sali i podała mamie informator. – Mamo, tu są lalki w strojach ludowych! – zdziwiła się Kornelia, podchodząc do pierwszej gabloty. – Pani w przedszkolu pokazywała nam takie na obrazkach. Ojej, zobacz, jaki malutki dzbanek i filiżanki! A jaką kolorową malowaną szafę mają te lalki! I tu też są lalki! – Dziewczynka biegała od jednej witryny do drugiej. – I tutaj! A tam figurki górali i owieczek – mówiła podekscytowana. – O, ile samochodzików! Ja chciałabym ten niebieski z odkrytym dachem. Jakby się go dało powiększyć, to dopiero by było! – Kornelia zatrzymała się przed gablotą pełną zabytkowych modeli aut. Wszystkie były takie śliczne, błyszczące i zupełnie inne od samochodów, które widywała na ulicach. – Gdy babcia Ania była mała, to jeździły takie auta? – zapytała. – Nie. One są jeszcze starsze. Z czasów twojej praprababci – odpowiedział tata. – To strasznie dawno. – Kornelia nie umiała sobie nawet wyobrazić, kiedy to mogło być. – Mamo, patrz, lalki babcie. – Dziewczynka wskazała figurki w długich sukniach siedzące przy stole. – A jakie mają miny. Jakby im się nic nie podobało. – To posępne kobiety z Holandii. – Mama zajrzała do informatora. – Hmm… a gdzie ja widziałem przed chwilą podobną minę? Zdaje się, że u jakiejś dziewczynki, która nie chciała iść do muzeum – zaśmiał się tata. – Nie wiedziałam, że to będzie takie muzeum. – Kornelia rozejrzała się wokoło. – Tu chyba są same zabawki – dodała ze zdziwieniem. – Bo to jest muzeum zabawek – wyjaśnił tata. – Takie specjalne muzeum dla dzieci? – Nie tylko dla dzieci. – Mama spojrzała na starszą panią i pana, którzy właśnie weszli do sali. – Dorośli mogą tu powspominać dzieciństwo, ale także dowiedzieć się wielu rzeczy. – Na przykład czego? – Jakimi zabawkami bawiły się i bawią dzieci w różnych stronach świata, z jakich materiałów robiono kiedyś zabawki. A jak się ogląda domki dla lalek, widać, jak ludzie mieszkali, jakie mieli meble i przedmioty w domach… – Mamo, patrz, jaka malutka łazienka – przerwała Kornelia. – I wanna na złotych nóżkach! I taki stary piec do podgrzewania wody i złoty prysznic! Babcia Ania mówiła, że jak była mała, też miała taki piec w łazience. – O właśnie, teraz już wiesz, jak wyglądały dawniej łazienki – powiedziała mama. – I pokoje, i kuchnie. – Kornelka nie mogła się napatrzeć na domki dla lalek. Rodzice obejrzeli już wszystko, a ona ciągle odkrywała coś nowego; a to miniaturową maszynkę do mielenia w kuchni, a to fortepian w saloniku, a to wyjątkowo śliczną lalkę. W witrynach przy wyjściu mieszkały misie. Małe, duże, białe, brązowe, beżowe, szare, żółte, misie chłopcy i misie dziewczynki, misie z bajek i z filmów, na ławeczce siedziała misia panna młoda z welonem na głowie i pan młody w ciemnej kamizelce, a za nimi w wiklinowym fotelu pani misiowa. A co robił Stefan? Przykleił nos do szyby i wcale nie chciał się ruszyć. Może rozmawiał z misiami w jakimś niesłyszalnym języku? – Stefanie, musimy już iść. Ale jeszcze kiedyś tu wrócimy. To muzeum jest całkiem fajne, nie? – Kornelia poprawiła misiowi grzywkę, która przykleiła mu się do czoła. – Ciekawe, co w muzeum zabawek zostanie z naszych czasów? Jak myślisz? Ale Stefan, jak to Stefan, nie odpowiedział.

* Dzieci odpowiadają na pytania:

- Dokąd rodzice zabrali Kornelkę?

- Dlaczego na początku dziewczynka była niezadowolona?

- Jak zachowywała się Kornelka w muzeum?

- Czego dowiedziała się podczas zwiedzania?

- Co musimy robić, by za wiele lat jakieś inne dzieci mogły zobaczyć, jak wyglądały dzisiejsze zabawki?

- Co lub kogo jeszcze trzeba szanować?

- Co to jest szacunek?

- Jak można okazywać, że się kogoś lub coś szanuje?

* „Gazetkowe ćwiczenia” – zabawy ruchowe z gazetami.
* Ćwiczenia w czytaniu: Fra – nek, far – by, for – te – pian, fo – tel, fla – kon, fir – ma, mi – kro – fon, mag – ne – to – fon, fa – bry – ka.
* Ćwiczenia percepcji słuchowej: dzieci podnoszą rękę w momencie gdy słyszą „f”

- wanna,

- fontanna,

- woda,

- foka,

- flet,

- wnet,

- żyrafa,

- ława

* Praca z KP4 2-3 i Cz. i P 62
* Ćwiczenie grafomotoryczne: literka „f”
* Ćwiczenia w czytaniu: litera „f”

**PIĄTEK : 09.04.2021: „Na koncercie”**

* „Jestem muzykantem – konszabelantem” – zabawa naśladowcza ze śpiewem.

<https://www.youtube.com/watch?v=or-xxFjWMy0>

* „Nasze dzieła” – zabawy matematyczne: „Kleksy” – działanie dzieci, „Symetryczne obrazki” – obserwacja lustrzanego odbicia; „Tworzymy” – komponowanie z figur z uwzględnieniem osi symetrii.
* Praca z **KP4.6** – ćwiczenia percepcji wzrokowej, odbicie lustrzane, ćwiczenia grafomoto­ryczne.
* „Na wystawie” – zabawa z kodowaniem. Odwzorowywanie kształtów z wykorzystaniem osi symetrii.
* Praca z **L61** – rysowanie po śladzie i samodzielnie symetrycznego rysunku, przeliczanie, ćwiczenia w dodawaniu, pisanie cyfr w kratkach.
* Praca z **KP4.7** – wskazywanie na rysunkach takich samych elementów, ćwiczenia w czy­taniu.
* „Grzechotki” – zabawa konstrukcyjna.
* „Próba orkiestry” – zabawa improwizacyjna, gra na instrumencie zrobionym z butelki plastikowej oraz ryżu.
* „Na koncercie” – rozmowa z dziećmi na temat zachowania podczas koncertów rockowego i muzyki klasycznej.